



Także Twoja Droga Krzyżowa

KS. MIECZYŚLAW MALIŃSKI

Rozważania Drogi Krzyżowej opublikowane po raz pierwszy w roku 1960. I wciąż zdumiewająco aktualne...

To nie tylko Jego życie było takie. Każde życie jest takie. Twoje też. Również i ty masz okresy powodzenia, kiedy żyjesz w uznaniu i podziwie wśród szerokiego kręgu przyjaciół. Ale przychodzą okresy klęski, gdy jedni przyjaciele opuszczają cię, inni zapierają się ciębie i zostajesz sam. Osądzają cię niesprawiedliwie. Wkładają na ciębie szatę błazna. Dźwigasz swój krzyż wśród niezrozumienia i pogardy, popychany jak zwierzę. Upadasz, wstajesz podnoszony krzykiem i nawoływaniem. To nie tylko On tak szedł pod krzyżem, ale także i ty.

I. Stacja niesłusznie potępianych

Jezus zginął dlatego, że wytknął faryzeuszom i saduceuszom fałsz, obłudę, nieuczciwość. Postanowili się Go pozbyć: osądzili Go i skazali na śmierć. Być może, mógłby uratować się, gdyby wycofał się z tego, co głosił, gdyby zaprzeczył temu, co było podstawą oskarżenia. Ale tego nie zrobił. Piął pod naciskiem Żydów wyrok zatwierdził.

II. Stacja tych, którzy przyjmują swój krzyż

Już nie było innych możliwości, nie było innej drogi — wszystkie były pozamykane uczciwością, poczuciem godności. Można było tylko tak postąpić: wziąć krzyż i wejść na drogę śmierci.

III. Stacja upadających pod krzyżem na początku drogi

To było chyba całkiem przypadkiem: potknął się o kamień albo pośliznął się na błocie ulicznym. Jeszcze nie umiał iść z takim ciężarem. Upadł całym ciałem. Powstał i poszedł dalej, starając się bardzo uważać, aby nie dopuścić do powtórnego upadku.

IV. Stacja tych, którym w drodze krzyżowej towarzyszy matka

W luce pomiędzy idącymi obok żołnierzami i przepychającymi się faryzeuszami - w murze obojętności i nienawiści - pojawiła się Matka. Nie spodziewał się, że Ją zobaczy. Nie oczekiwał Jej obecności. Nie przypuszczał, że będzie Mu towarzyszyć. Poczł żal, że Ona widzi Go z krzyżem na ramionach. Ale był Jej wdzięczny, że nie jest tak osamotniony: że tuż obok jest ktoś nieobcy,

niewrogi - ktoś najbliższy na świecie.

V. Stacja tych, którzy muszą korzystać z cudzej pomocy

Już od dłuższego czasu wiedzieli, że On nie doniesie krzyża na szczyt. Przystawał, zataczał się, oddychał coraz ciężiej, krzyż coraz bardziej przyginał Go do ziemi. Rozglądali się za kimś, kto mógłby Mu pomóc. Wreszcie ktoś spostrzegł Szymona z Cyreny - wracał z pola, teraz przystanął i przyglądał się orszakowi skazańców. Zawołali na niego, żeby podszedł bliżej. Podszedł, nie wiedząc, czego zażądają. Wtedy kazali mu dźwigać krzyż. W pierwszej chwili nie mógł się zorientować, o co chodzi, potem, gdy zrozumiał, sprzeciwił się kategorycznie. Nie pomogło. Przymusili go. Niechętnie ujął krzyż silnymi ramionami i począł iść pod górę.

VI. Stacja obdarzonych niespodziewanie ludzką dobrocią

Przemknęła pomiędzy ciężko stąpającymi żołnierzami. Zrobiła to tak szybko, że nie zdążyli nawet zagrozić jej drogi. Jednym ruchem założyła swoją chustę na twarz Jezusa. Nie odważyła się jej wytrzeć, bo bała się, że zahaczy płótnem o koronę cierniową. Zresztą nawet by nie zdążyła, bo już któryś z żołnierzy szarpnął ją brutalnie do tyłu i wyrzucił poza kordon. Dla Niego to było jak łyk zimnej wody. Chłód płótna usunął gryzący pot i krew zalewającą oczy.

VII. Stacja upadających w środku drogi krzyżowej

Sam nawet nie wiedział, dlaczego upadł. Podłożył Mu ktoś nogę, czy też sam się potknął. Upadek był niespodziewany. Zemdlał. Orszak na chwilę przystanął. Aż dźwignęły Go na nogi uderzenia i krzyki zniecierpliwionych tym, że zakłóca porządek.

VIII. Stacja tych, którym ludzie okazują współczucie

Zobaczył je rozslochane, zrozpaczone, patrzące w Niego z przerażeniem. Nie chciał tego. Nie chciał zaprzętać ich swoim cierpieniem. Odwrócił ich uwagę: „Nie płaczcie nade mną, ale same nad sobą płaczcie i nad synami waszymi”.

IX. Stacja tych, którzy upadają na końcu swojej drogi

Tak bardzo chciał wytrwać, iść zgodnie z rytmem grupy, ale nie wytrzymał tempa. Od chwili zdawał sobie sprawę, że nie potrafi iść dalej. Szedł dziwiąc się każdemu krokowi, który stawiał. Serce waliło rozpaczliwie, przed oczami pojawiały się czarne platy, pot spływał po całym ciele. Powtarzał sobie: jeszcze jeden krok, jeszcze jeden. Nagle zrobiło Mu się słabo, kolana zwiotczały i osunął się na ziemię. Był skrajnie wyczerpany.

X. Stacja publicznie wydrwionych

Koniec Jego drogi. Teraz czekał Go ostatni etap: śmierć. Zdarli szaty przywarte do ran. Otoczyli Go szerokim kołem. Przyglądali Mu się, drwili z Jego słabości i klęski.

XI. Stacja leżących na łożu boleści

Położyli Go na wąskiej belce krzyża, zsunęli nogi, rozciągnęli ręce, tak jak się układa przedmioty na swoim miejscu. Zobaczył nad sobą sufit nieba i twarz kata zatroskanego swoją robotą. A potem uderzył Go straszny ból rozpychanych żelazem kości. Ocknął się, gdy podnoszono krzyż w górę. Poczuł, jak rozdierają

się rany i znowu zemdłał.

XII. Stacja umierających

Chwile świadomości przerywane omdleniami z bólu, z których znowu wyrwał Go ból. Czasem budziły Go przekleństwa i szyderstwa ludzi stojących pod krzyżem lub współtowarzysza niedoli. Jeszcze ostatnia troska o Matkę. Z największym trudem wypowiedział polecenie do Niej i do Jana: „Niewiasto, oto syn twój”. „Oto Matka twoja”. Spalone usta, obręcz ognia na głowie, ręce - palące pochodnie, nogi - palące słupy. Umrzeć jak najprędzej, przestać czuć, przestać myśleć, przestać żyć. „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił”. I zagarnęła Go wielka ciemność i wielka cisza.

XIII. Stacja tych, którzy umarli

Wyrwali gwoździe ze szerniałych ran, bezwładne ręce złożyli na swe ramiona. Głowa i korpus przewaliły się im na plecy. Delikatnie znieśli ciało na ziemię. Położyli na przygotowanym płótnie. Odczepili cierniową koronę. Ręce ułożyli równo obok tułowia. Umęczone ciało owinęli prześcieradłem.

XIV. Stacja złożonych do grob

Trzeba się było spieszyć, bo zbliżał się zachód słońca. Włożyli ciało na prowizoryczne nosze i zanieśli do grobowca. W orszaku pogrzebowym była Matka i paru przyjaciół wiernych do końca. Ciało złożyli na ławie kamiennej w jaskini grobowej. Wyszli. Wejście założyli kamieniem.

przedruk z www.liturgia.wiara.pl



PILNIE POTRZEBNA POMOC RODZINIE

Osoby, które dysponują samochodem i mogą poświęcić czas, by odebrać dziecko z przedszkola w Zabrze (ul. Kotarbinskiego) o godz. 12-tej w okresie od zaraz do 8 tygodni, proszone są o kontakt z Zespołem Charytatywnym.

ZAWIADOMIENIE

W terminie od 22 do 25 lutego 2010 r t.j. od poniedziałku do czwartku w godz. od 15³⁰ do 18³⁰ oraz w sobotę 27 lutego od 10⁰⁰ do 14⁰⁰ w Domu Kultury przy ul. Sikorskiego 114 będą pobierane opłaty z tytułu podatku od nieruchomości.

Nadmienia się, że wysokość podatku od nieruchomości nie uległa zmianie od 2009 roku.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE:

- * Dziś obchodzimy Niedzielę Trzeźwości. Gorzkie Żale z Kazaniem Pasyjnym i Nabożeństwo ekspiacyjne za grzechy pijaństwa o godz. 16³⁰.
- * Adoracja Przenajświętszego Sakramentu w czwartek po porannej Mszy św.
- * Nabożeństwo Drogi Krzyżowej w piątek o godz. 17³⁰.
- * Wierni, którzy pobożnie odprawią Drogę Krzyżową mogą zyskać Odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.
- * W kancelarii i zakrystii przyjmowane są zalecki na czas Drogi Krzyżowej.

- * Spowiedź św. przed każdą Mszą św.
- * Kolekta w przyszłą niedzielę – jest jałmużną postną.
- * Przed kościołem zbiórka na Krajowy Fundusz Misyjny.
- * „Bóg zapłać” za dzisiejsze ofiary na potrzeby naszej parafii.
- * „Gość Niedzielny” – u ministrantów.

27 lutego (w sobotę) o godz. 19⁰⁰ w parafii pw. św. Józefa w Zabrze odbędą się Uroczyste Nieszpory oraz czuwanie modlitewne w intencji miasta Zabrze.

INTENCJE MSZY ŚW. od 22 do 28 lutego 2010 r.

22.II Poniedziałek <i>Święto Katedry</i> <i>św. Piotra</i>	g.18⁰⁰ - Za + Jadwigę Kurpanik w 5 rocznicę śmierci.
23.II Wtorek	g. 7⁰⁰ - Do Miłosierdzia Bożego i Matki Bożej Nieustającej Pomocy z podziękowaniem za odebrane łaski w intencji Marii.
24.II Środa	g. 7⁰⁰ - Za + Janinę Morawiec.
25.II Czwartek	g.7⁰⁰ - Za parafian, po Mszy św. Adoracja Przenajświętszego Sakramentu g.18⁰⁰ - Za + Waleskę Morgała w rocznicę śmierci.
26.II Piątek	g. 7⁰⁰ - Do Najświętszego Serca Pana Jezusa i Matki Bożej z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o Opiekę Bożą i zdrowie dla Gerarda Zajusz z okazji 75 rocznicy urodzin /Te Deum/, g.17³⁰ Droga Krzyżowa g.18⁰⁰ - Za + Henryka Cygan w dniu urodzin.
27.II Sobota	g. 7⁰⁰ - Za + Zygmunta Połap w 18 rocznicę śmierci, g.17³⁰ Spowiedź święta g.18⁰⁰ - Za ++ Michała i Marię Łakomy, rodziców, dzieci, wnuków i pokrewieństwo.
28.II Niedziela 2 Wielkiego Postu	g. 6³⁰ Godzinki ku czci Matki Bożej, g. 7⁰⁰ - Za + Józefa Kosiańskiego w 15 rocznicę śmierci, g.10⁰⁰ - Za + Janinę Morawiec, g.16³⁰ Gorzkie Żale z Kazaniem Pasyjnym g.17⁰⁰ - Za + Łucję Pucka w rocznicę śmierci.